

William Shakespeare

makbet



SCENA POLSKA



TEŚIŃSKÉ DIVADLO



Dyrektor TD
Karol Suszka

Kierownik artystyczny SP
Bogdan Kokotek

Kierownik literacki SP
Joanna Wania

William Shakespeare

makbet

Przełożył Stanisław Barańczak
Reżyseria Bogdan Kokotek
Scenografia Krzysztof Małachowski
Muzyka Zbigniew Siwek
Układ pojedynku Paweł Burczyk

Spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC

55. sezon Sceny Polskiej TD

Premiera 1 kwietnia 2006 r.

O	S	O	B	Y
DUNCAN <i>król Szkocji</i>				Ryszard Pochroń
MALCOLM	<i>jego synowie</i>			Dariusz Waraksa
DONALBAIN				Jakub Tomoszek
MAKBET	<i>wodzowie armii królestwa</i>			Szymon Kuśmider (<i>gość.</i>)
BANQUO				Mariusz Osmelak
LADY MAK BET				Anna Paprzyca
MACDUFF				Bartosz Dziedzic
LENOX	<i>panowie szkoccy</i>			Janusz Kaczmarek
ROSSE				Klaudiusz Szymiczek
LEKARZ <i>szkocki</i>				Ryszard Malinowski
ODŹWIERNY				Rudolf Moliński
DAMA DWORU <i>ze świty Lady Makbet</i>				Lidia Chrzanówna
HEKATE				Barbara Szotek-Stonawska
1. WIEDŹMA, 1. MORDERCA				Ewa Kus
2. WIEDŹMA, 2. MORDERCA, SEYTON				Katarzyna Wojczyk
3. WIEDŹMA, SŁUGA				Małgorzata Pikus
FLEANCE				Łucja Pochroń* / Katarzyna Stonawska*

Inspicjent, sufler Iwona Bajger

* uczennice 2. klasy PSP w Czeskim Cieszynie

Makbet to najkrótsza z tragedii Szekspira i jej przesłanie jest też najprostsze: nie zabijaj. Jak ujął to S. T. Coleridge, sztuka ta nie zawiera „żadnych racjonalizacji dwuznacznej moralności, żadnej sofistyki samooszustwa”. Z oczami szeroko otwartymi na ohydę swego postępu, odważny, obdarty wyobraźnią i moralnie wrażliwy człowiek popełnia skrytobójstwo dla zysku. Ofiarą morderstwa pada jego gość, dobroczyńca, krewniak i król; aby uniknąć podejrzeń, morderca

naszych wargach w inne: „Dlaczego w ogóle istnieje ludzkie zło?” – i zdajemy sobie sprawę, że nie ma na nie odpowiedzi. Jądem *Makbeta* jest tajemnica religijna; moralna jasność tej sztuki to testament wiary. Zło da się rozpoznać, można do niego czuć wstręt i można je zwalczać, niekoniecznie je rozumiejąc – wiedząc tylko, że „tutaj za takie czyny spada na nas kara”. Najwcześniejsza wzmianka o sztuce pojawia się w notatkach dotyczących przedstawienia w teatrze The Globe w dniu 20 kwietnia 1611

go bohatera, ale również działa poprzez niego. Nadprzyrodzone molestowanie ze strony trzech wiedźm czy też pełne zajądłości perswazje żony nie tłumaczą winy Makbeta. Uwydatniają jedynie władzę, jaką ma ona nad naszą wyobraźnią. Czarownice mogą przepowiadać, podżegać lub symbolizować potępienie, ale nie decydują o nim. Poczucie, że Makbet to bezbronna ofiara o spętanej woli, skazana nieodwołalnie na popełnienie zbrodni, rozwiewa się bez śladu w miarę rozwoju akcji. W jakimś niewiadomym momen-

przynajmniej do pewnego stopnia, z postępu służącego jego własnym interesom w ofiarę poniesioną dla żony. Zachowanie Lady Makbet nie wywołuje bynajmniej jednoznacznej niechęci widza. Na swój wynaturzony sposób czyni ona to, czego się oczekuje po każdej lojalnej żonie: nakłania usilnie męża, aby postąpił w sposób dla niego – jej zdaniem – korzystny. Sam Makbet jest tak ludzki w swoich refleksjach, jak nieludzkie są jego postęпки. Utwór stanowi kombinację wielkiego tematu



RYSZARD POCHROŃ I KLAUDIUSZ SZYMICZEK



KATARZYNA WOJCZYK, EWA KUS I MAŁGORZATA PIKUS

poświęca natychmiast życie i dobre imię dwóch niewinnych podwładnych. Kara jest równie przerażająca jak zbrodnia – stanowi ją powolna śmierć duszy winowajcy, zatrutowanej zgrozą nad samą sobą, pohańbieniem, samotnością i rozpaczą, wreszcie – jego krwawa zagłada. Dlaczego ów człowiek miałby dopuścić się takiego zła? Fakt, że zadajemy to pytanie, zamiast zbyć sztukę lekceważącym określeniem „niewiarygodny wymysł”, jest hołdem, jaki składamy wizji poety i jego kunsztowi. Pytanie przekształca się na

roku, sporządzonych przez jednego z widzów. Styl utworu i parę strzępków materiału dowodowego o charakterze literackim sugerowałyby jednak lata 1605–1606 jako datę powstania tragedii. Oznaczałoby to, że została napisana po *Hamlecie*, *Otelli* i zapewne także po *Królu Learze* – innych tragediach, w których dzieła zniszczenia dokonuje nagie zło, a nie zwyczajny zatarg rodzinny czy polityczny. *Makbet* różni się od pozostałych trzech sztuk tym, że zło nie tylko wywiera tu swoje działanie na główne

cie, z jakiegoś niewiadomego powodu pycha Makbeta przerodziła się w zepsucie. Niemniej, choć przepowiednie ani nie wyjaśniają, ani nie usprawiedliwiają zbrodni Makbeta, odbieramy je jako złagodzenie winy: do czynu popychają go potężne i przebiegłe siły. Inspiracja bardziej z tego świata, a mianowicie namowy małżonki, robi na nas podobne wrażenie. Co więcej, namowy te dostarczają również Makbetowi okazji do zademonstrowania odrazy wobec tego, co ma wkrótce uczynić, i przekształcenia zbrodni,

z rozwiązywaniem łamigłówek i dostarcza nam przyjemności obserwowania, jak poszczególne klocki układanki wskakują na swoje miejsca. To, że Makbet będzie królem, ale nie ojcem królów, że będzie panował, dopóki Las Birnamski nie podejście do murów Dunsinanu, że nie pokona go żaden mężczyzna zrodzony z kobiety – były to proroctwa-zagadki.

(Alfred Harbage, tłum. Stanisław Barańczak, postłowie do *Makbeta*, wydanie drugie, „W drodze”, Poznań 1994)

ŻYCIORYS WILLIAMA SZEKSPIRA

Lubujący się w różnorodnych rankingach zachodni dziennikarze wielokrotnie tworzyli listy 100 najwybitniejszych... (postaci, pisarzy itp.) stulecia czy ostatnio tysiąclecia. Na większości z nich nieodmiennie wysoko plasował się angielski dramaturg William Szekspir (a dokładnie Shakespeare).

Niewątpliwie jest to jeden z największych pisarzy wszech czasów. Gdyby ktoś zechciał policzyć liczbę egzemplarzy książek Szekspira, kopii filmów zre-

alizowanych na podstawie jego utworów, obrazów namalowanych pod wpływem jego dramatów i – co chyba najistotniejsze – teatralnych realizacji sztuk szekspirowskich, to zapewne okazałoby się, że pisarz ze Stratfordu jest najpopularniejszym człowiekiem na Ziemi.

Wydawałoby się więc, że jego życie i twórczość nie powinny mieć dla nas tajemnic. A jednak życiorys Williama Szekspira jest pełen zagadek. Pojawiły się nawet sensacyjne hipotezy, że człowiek zna-

ny pod tym nazwiskiem wcale nie napisał wielkich dzieł jemu przypisywanych. Miałyby wyjść spod pióra wielkiego filozofa, Bacona,

który wstydząc się tej podrzędnej twórczości, ukrywał się za plecami podrzędnego aktora. Skwitujmy te fantastyczne

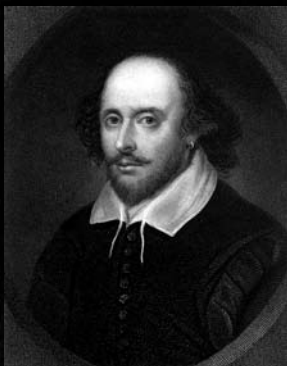
przypuszczenia jednym wyjaśnieniem: gdyby były

one prawdziwe, świetnie wiodliby o tym współcześni Szeks-

pirowi i nie omieszkaliby nas o tym po-

wiadomić.

Ale zacznijmy od początku.



William Szekspir urodził się w 1564 roku w Stratfordzie (Stratford-upon-Avon), małym miasteczku położonym niecałe sto pięćdziesiąt kilometrów od Londynu. Dokładna data jego narodzin nie jest zna-

na, wiemy jedynie, że ochrzczony został 26 kwietnia. Jego ojciec był mistrzem cechu rękawiczników i powszechnie szanowanym obywatelem. Doczekał się nawet godności burmistrza. Łatwo się domyślić, że dzieciństwo i wczesna młodość Williama przebiegały beztrosko i radośnie. Rada Miejska Stratfordu chętnie zapraszała wędrownie trupy aktorskie. Trudno sobie wyobrazić, aby mały William opuścił ich występy.

Najwięcej wiadomo nam o szkole, do której uczęszczał Szekspir. Grammar school (odpowiednik naszej szkoły średniej) w Stratfordzie stała na wysokim poziomie. Wykładali w niej absolwenci uniwersytetów w Oksfordzie i Cambridge. Podstawowym przedmiotem, jak we wszystkich ówczesnych szkołach, była łacina oraz kultura starożytnego Rzymu. Wśród zadań domowych zapewne znajdowało się także naśladowanie wielkich twórców, którzy stali się pierwszymi mistrzami przyszłego wielkiego dramaturga. Młody Szekspir odebrał niezłe podstawy edukacji.

Dlaczego więc nie kontynuował nauki? Dlaczego nie poszedł na uniwersytet? Taki powinien być, zdawało by się, naturalny ciąg dalszy kariery syna ambitnego burmistrza. Być może przyczyny upatrywać należy w kłopotach, w jakie popadł jego ojciec.

Jedyny pewny fakt z tego okresu życia Szekspira to ślub 18-letniego Williama ze starszą o 8 lat Anną Hathaway. Potem w jego życiorysie następuje siedmioletnia luka.

W 1592 roku 28-letni Szekspir przebywa w Londynie jako początkujący aktor i zapewne „przepisywacz” cudzych sztuk.







Co się z nim działo w tych latach, o których nic nie wiemy? Co spowodowało decyzję o pozostawieniu rodziny i samotnej przeprowadzce do Londynu? Dlaczego porzucił spokojne mieszczańskie życie na rzecz niepewnego losu komedianta?

Te pytania wciąż dręczą szekspirologów. Dysponujemy jedynie plotkami i niepewnymi hipotezami. Krótko mówiąc – żeby stać się tym, kim się stał, Szekspir musiał trafić do Londynu, i to jest jedyny dający się jednoznacznie udowodnić powód jego wyjazdu ze Stratfordu.

Londyn końca XVI wieku jest wielkim, ruchliwym miastem, zaludnionym przez mieszczan, kupców,

teatru The Globe. Staje się znanym aktorem. Oficjalny debiut autorski Szekspira ma miejsce w 1593 roku. Ukazuje się drukiem poemat *Wenus i Adonis*, dedykowany hrabiemu Southampton. Ten znany z artystycznych zainteresowań arystokrata stał się mecenasem młodego artysty. Zapewne o ich przyjaźni mówi część słynnych Sonetów Szekspira (wydane w 1609 roku bez wiedzy autora). Hrabie mu Southampton dedykowany jest także wydany w 1594 roku poemat *Lukrecja*.

Dużo trudniej jest datować twórczość dramatyczną geniusza ze Stratfordu. Niemal wszystkie wydania sztuk Szekspira dokonane za jego życia mają charakter „piracki”. Teatry nie zgadzały się na drukowanie utworów ze swojego repertuaru, bo to odbierało im widzów.

W roku 1613 powraca na stałe do Stratfordu i osiada z żoną oraz córką w nabytym kilka lat wcześniej domu. Być może wpływ na tę decyzję miał pożar i ruina jego teatru, słynnego The Globe (Teatr „Pod Kulą Ziemią”).

Ostatnie lata życia upłynęły mu wśród rodziny, w dostatku, wręcz dobrobycie, jaki zapewnił sobie i najbliższym własną pracą pisarską. Twórczość przyniosła mu tytuł szlachecki, bogactwo i uznanie tak współczesnych, jak i następnych pokoleń.

Szekspir uważany jest za głównego inspiratora reformy dramatu europejskiego. Jego sztuki są zwierciadłem i żywą kroniką tamtych czasów. Najważniejszym motywem jego dramatów jest problem władzy, która jawi się jako siła demoralizująca i niszcząca. Podobnie jak biografia, tak i twórczość Williama Szekspira budzi wiele wątpliwości. Nie zachował się żaden z jego rękopisów.

Umarł w 23 kwietnia 1616 roku. Pozostawił po sobie 37 utworów: 10 tzw. kronik historycznych, 14 komedii i 13 tragedii.

(fragmenty wstępu do Romea i Julii, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław)



EWA KUS

rzemieślników. Główną ich rozrywką jest dynamicznie rozwijający się teatr. Liczba widzów nie jest jednak nieograniczona. Każdy z zespołów, by nie stracić widowni, musi wystawić co najmniej trzy nowe sztuki w miesiącu. Zapotrzebowanie na płodnych dramaturgów jest więc ogromne.

W takim momencie przybywa do Londynu William Szekspir. Przystępuje do grupy aktorskiej Queen's Men (Słudzy Królowej), w której zdobywa szlify aktorskie i towarzyskie, między innymi podczas przedstawień na dworze królewskim oraz na dworach magnackich. Zapewne szybko zaczyna również pisać. Jest współudziałowcem otwartego



Nowi aktorzy w Scenie Polskiej

JAKUB TOMOSZEK

Absolwent Vyšší odborné školy herecké (Wyższa szkoła aktorska) w Pradze (2003 r.). Od 1997 r. członek zespołu aktorskiego Teatru Lalek „Bajka” w Czeskim Cieszynie. W Scenie Polskiej gościnnie wystąpił w roli Zbójnika Targalika w spektaklu *Ondraszek – Pan Lysej Góry* (2005).

Ważniejsze spektakle: *Rychlé šípy*, reż. Lenka Hlaváčková, postać Mažňák, Dětská opera Praha, 2000; *Wesołe kumoszki z Windsoru* – W. Szekspir, reż. Otto Ševčík, postać Robin, Divadlo Globe Praga, 2001.

BARTOSZ DZIEDZIC

Absolwent PWST w Krakowie (1995 r.).

Praca zawodowa: Teatr im. Słowackiego w Krakowie, Teatr Polski w Bielsku Białej. Od stycznia 2006 r. – aktor Sceny Polskiej TD.

Ważniejsze spektakle: *Listopad* – H. Rzewuski, reż. Mikołaj Grabowski, Teatr TV, 1996, rola: Michał Stawiński; *Mary Stuart* – W. Hildesheimer, reż. Waldemar Zawodziński, Teatr Słowackiego, 1996, rola: Kat; *Mistrz i Małgorzata* – M. Bułhakow, reż. Andrzej Maria Marczewski, Teatr Polski Bielsko-Biała, 1997, rola: Iwan Bezdomny (Złota Maska); *Zbrodnia i kara* – F. Dostojewski, reż. Marek Gaj, Teatr Polski Bielsko-Biała, 2002, rola: Raskolnikow; *Opowieść o zwyczajnym szaleństwie* – P. Zelenka, reż. Łukasz Kos, Teatr TV, 2005, rola: Alesz.

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI KSIĘGARNIA

Danuta Wirth

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

Godziny otwarcia:

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

w soboty księgarnia nieczynna

tel.: 558 740226

ksiegarnia@polonica.cz



TŘINECKÉ ŽELEZÁŘNY



PARTNER TĚŠÍNSKÉHO DIVADLA

TŘINECKÉ ŽELEZÁŘNY, A.S., PRŮMYSL OVÁ 1000, 739 70, TŘINEC
TEL.: 558 531 111, FAX: 558 331 831, WWW.TRZ.CZ



DO KAŻDEJ POLSKIEJ RODZINY
INFORMACJE, PUBLICYSTYKA,
OGŁOSZENIA, SPORT

TEL. 558 731 766, SEKRETARIAT@GLOSLUDU.CZ

SZYMON KUŚMIDER Absolwent PWST w Krakowie (1991 r.), aktor Narodowego Starego Teatru w Krakowie, członek prezydium Zarządu Głównego ZASP, w swoim dorobku artystycznym ma ok. 150 ról w spektaklach Teatru Telewizji. W Scenie Polskiej wystąpił gościnnie w 2001 roku jako Sztokfisz w sztuce *Papierowe kwiaty*.



TĚŠÍNSKÉ DIVADLO

Český Těšín, příspěvková organizace,
zřizovatel Moravskoslezský kraj
Ostravská 67 | 737 35 Český Těšín
tel.: 558 74 60 22-23 | fax: 558 71 33 72
info@tdivadlo.cz | www.tdivadlo.cz

Kierownik działu organizacji widowni

DAGMAR PAVLÍKOVÁ

Kierownicy pracowni:

elektryczno-akustycznej VLADIMÍR RYBÁŘ

ślusarsko-modelarskiej SOŇA NAVRÁTILOVÁ

krawieckiej MARIE URBANIECOVÁ

perukarskiej EVA RADOVÁ

rekwizytorskiej JÓZEF KUREK

kierownik techniczny ANTONÍN BENEK

brygadier sceny PAVEL PASEKA

światło HYNEK NOVÁK | MARTIN WALENTA

dźwięk RICHARD DAMEK | JOSEF MIKULÁŠEK

garderobiana SILVIE URBANIECOVÁ

rekwizyty HELENA BOHÁČOVÁ

montażyści dekoracji

STANISŁAW KUPCZAK

DAROMÍR BONEV

PAVOL CHYLIK

redakcja JOANNA WANIA

zdjęcia KATEŘINA CZERNÁ

opracowanie graficzne i skład

MARIAN SIEDLACZEK

druk PROprint, s. r. o. Český Těšín

Prawa autorskie
dotyczące wystawienia tego spektaklu
reprezentuje agencja DILIA,
ul. Krátkého 1, Praha.

CENA 15 Kč